

Czy i kiedy król pomaga wrogowi, którego się obawia. Autyzm wysoko-funkcjonujący. Kapitał, szlachta, własność, klasowość, umysł, rządy ludzi infantylnych, niedojrzałych i młodych. Odszkodowania, wadliwa władza, błędne wybory, prawa antropologiczne ewolucji, struktura JP/II/JPS

cz. II.

1. Nazwę „syfilis” wprowadził Girolamo Fracastore, w *Syphilis sive morbus gallicus* (1530). W Polsce pierwsze opisy kiły dotyczą **domów bogatych, bo opisy wymagały funduszy**. Kiłę opisał lekarz Stefana Batorego, Wojciech Oczko – wprost opisał kiłę **jako chorobę ludzi bogatych**, którzy mają przymiot **szlachectwa**: „Przymiot – czyli choroba dworska”, w którym to dziele przedstawiał trudności rozpoznania i leczenia. Dziś jest takie myślenie prawicowe, czyli konkretystyczne, narzucone ludziom po r. 1989: „Mam wątpliwości – to jest charakterystyczne sformułowanie młodych ludzi – czy kiła to jest choroba, bo wygląda, że to zaleta, a nie choroba. Bo co to za choroba, skoro doprowadza ludzi do najwyższych stanowisk, pieniędzy?” – piszą młodzi ludzie, pokolenie, które nie jest w stanie zrozumieć, ani nawet przeczytać bez zrozumienia, „Miłość i odpowiedzialność” Karola Wojtyły.

2. Kiła jest tak trudnym schorzeniem, tak nieokreślonym, tak dalece się wymykającym, że łączono ją również z obżarstwem, załatwianiem potrzeb fizjologicznych po kątach, jak na dworach francuskich, czyli z brakiem higieny, także z pijaństwem, a nie tylko z typowym dla bogatych (najpierw szlachty, potem bogatych miejskich właścicieli majątków) eksperymentowaniem, zwanym też rozwiązłym trybem życia.

Sebastian Petrycy, Józef Struś wydawali prace o kile w 1591. Struś jakimś nadzwyczajnym, trudnym do wyjaśnienia jasnowidzeniem, wskazywał, że przyczyną kiły są niewidoczne „nasiona” (bakterie). Na kiłę chorowali Jan Olbracht (+1501), jego brat Aleksander Jagiellończyk (+1506) oraz Jan III Sobieski.

3. Śmierć Jagiellończyków wskazuje na wzrost „wizualności” kiły, jej dostrzegania. Jan III Sobieski: „nagle obsypały mię pryszczę”, podobnie jak jego żonę, czy żonę Zygmunta Augusta, Barbarę Radziwiłłówną; u Radziwiłłów charakterystyczne są zaburzenia umysłowe, widoczne w 3-5 pokoleniu. Dalej, wypowiedź min. Radziwiłł, że celowo obniża poziom szkoły, aby wykształcić pastuchów jest zdaniem psychiatry Sidorowicza wypowiedzią wskazującą na ciężkie zaburzenia psychiczne. Podobnie decyzje minister oceniał lekarz ze Szpitala Psychiatrycznego, Zbigniew Krajnik, homeopata – jest to (psychologizacja) normalna droga postępowania wśród historyków amerykańskich. Sama wypowiedź min. Radziwiłła, że nie istnieje homeopatia, że to musi być oszustwo, „gdyż tam nie ma atomu”, jest, w przypadku lekarza, dowodem obsesji dewocyjno-materialistycznej, zwłaszcza na tle decyzji episkopatu sprowadzania do Polski Clive’a Harrisa i Johanna Rongena i leczenia tysięcy ludzi. Kuracja Hg generowała zaburzenia umysłowe, porywczość, otepienie, natomiast w „dawkach” homeopatycznych to nie następuje. Dla fizyka cuda, czyli zerwanie z prawami boskimi, są przejawem materializmu; dewocja byłaby formą materializmu. Tak myślą fizycy, np. fizyk K. Morawiecki, Hawking, Einstein, ich religijność jest adewocyjna.

4. Przeszłość ma związek z przyszłością. W naszej cywilizacji bardzo patrzymy na to, który naród coś odkrył, wniósł. Nie jest to pozbawione podstaw, ale tylko z punktu cywilizacji zachodniej, która w ten sposób uzasadniała eksterminację Indian. Krętka bladego wyizolowali w r. 1905 Fritz

Schaudin i Erich Hoffman, natomiast Wassermann odkrył pierwszą metodę rozpoznawania kiły (odczyn WR). – Trudno jednak odkrywać w sytuacji agresji, wojen, ciemnienia, eksploatacji, rozbiorów. I to jest ważnym przyczynkiem do znaczenia odszkodowań za rozbiory, które powinni wypłacać zarówno rozbiornicy, jak i domy, które współpracowały z rozbiornikami. **Terazniejszość jest pochodną przeszłości.**

Sam naród ginie, gdy ma wadliwą władzę, dokonuje błędnych wyborów, a nawet, gdy nie rozumie znaczenia **praw antropologicznych**, ewolucji mózgu. Jan Kazimierz, choć był przygotowywany do objęcia rządów, wykazywał cechy syfilityka, po przodkach. Posiadał doświadczenie nabyte w wojnie trzydziestoletniej, w Prusach przeciwko Szwedom (1629, 1635), w wojnach z Moskwą, a jednak tego doświadczenia nie potrafił spożytkować. Ma to znaczenie dla **wadliwej** koncepcji kształcenia (raczej popierania) młodych, przez mianowanie na wysokie stanowiska poselskie, ministerialne. Jest to ważne, ponieważ lansują taką drogę edukacji, od r. 1989 zarówno ci, którzy stoją po tzw. stronie PZPR/ ZOMO, jak i szczerzy opozycjoniści. Bierze się to z braku rozumienia antropologicznych **zasad rozwoju umysłu** i niedoceniań, że w XXI wieku inaczej już należy patrzeć na wiek człowieka, aczkolwiek coraz częściej zjawiają się dowody, że za troską o długość życia wcale nie stoi szczerłość, ani sama ta troska, ale egoizm, żądza zysku, antywojtylizm (JP II), anty opiekuńczość (JP), brak zasad Solidarności 1980-89, to, że światem rządzi struktura mentalna anty – JP II/JPS.¹ W antropologii ok. 30 r.ż., umysł pozbywa się fazy ekstazy – trudno lansować tezę, żeby narodem rządzą młodziaki w ekstazie wulkanicznej. Ok. 40 r.ż. – mężczyzna nadaje się do małżeństwa, ok. 50 r.ż. – umysł jest zdolny obejmować całość, chyba że został zaburzony w młodości, wykorzystywany przez mentalność techniczną, technokratyczną, ok. 60-63 r.ż. – umysł posła, ok. 70-72 r.ż. – umysł cesarski, pod warunkiem, że się rozwijał, a nie był przedmiotem zabiegów technokratycznych. Z tego powodu posłowie i ministrowie jako 20., 30., 40-latkowie to grubo błąd technokratów, którzy nie bacząc na prawa rozwoju, realizują swoje interesy, generując kadrę uległą (granty awanse, nagrody – jak w przypadku operacji GW, członków UW), albo robią to z braku wiedzy. Młodych można zatrudniać na stanowiskach poselskich, ministerialnych, ale Leibnizów. Tymczasem igraszkę z losem narodu i awansuje się tych, którzy mają dostęp, **znajomych królika**. W Polsce powstała kadra ludzi, którzy odrzucali korzyści ze współpracy z SB, WSW, a nawet z wywiadem. O korzyściach (granty, stypendia, awanse) możemy mówić śledząc karierę prof. A. Wolszczana itp.

5. Nabywanie doświadczenia, w tym zasad dyplomacji, bez geniuszu, jest niewystarczające w sytuacji kraju osmyczanego (przez Brandenburgię, Prusy, Moskwę, Wiedeń, Czechy, Anglię vs Tatarzy, Kozacy, Chmielnicki), w obliczu wielkich wyzwań ze strony satrapii, wyzwań cywilizacyjnych. Jan Kazimierz tego nie dostrzegał, a nawet ... dostrzegał – nie istnieje język, którym można opisać spektrum, autyzm aspergerowski wysoko-funkcjonujący.

Majątek zapewnia niezależność materialną – na częste wysoki, ale nie zapewnia mądrości i widać to po rodzinach bogaczy ...

W r. 1637 Hiszpanie zaproponowali królewiczowi „godność” wicekróla Portugalii, i naczelnego admirała floty – królewicz tego bardzo chciał i to sam zlikwidował. Postępował porywczo, uwięził

1 Struktura tę wprowadzono do nauki przez Wydział Wschodni II, Wydział JP II/JPS, w Solidarności Walczącej, który zajmował się walką z rozpowszechnionym na Zachodzie pojęciem człowieka radzieckiego w ramach koncepcji np. Estonian School, Armenian School. I tak, w SW, opublikowano po kilkaset not odnoszących się do wkładu Estończyków do myśli naukowej, w celu wyodrębnienia narodu Estońskiego, Szkoły Estońskiej, po kilkaset not dotyczących wkładu Armeńczyków, w celu wyodrębnienia narodu Ormian, Szkoły Ormian itp. W pracach Wydziału Wschodniego JP II/JPS w Solidarności Walczącej, które podziwiał fizyk dr K. Morawiecki, nie chcieli brać udziału naukowcy, profesorowie, księża. Bojarski z PAN. MH, JŻ, MG, KR itd. Jest to zagadnienie analizowane przez ks. Isakowicza – Zaleskiego – zagadnienie grantów, stypendiów, awansów, poparcia przez SB.

go kard. Richelieu jako szpiega, aby zwalczać Polskę króla Władysława IV, podczas wojny trzydziestoletniej. Był autykiem, doniósł na strażnika, który zadeklarował mu pomoc w ucieczce z więzienia. Po uwolnieniu przez Richelieu, plan Lizbony był już nieaktualny. Królewicza przyjęli jezuita (1643), tymczasem Władysław IV usunął z dworu jezuitów. Urban VIII przyznał królewiczowi purpurę, kapelusz kardynalski – w XXI wieku mówi o znajomych królika. W połowie listopada 1648 – wybrany na króla. Okazał się królem mało zdolnym, nie rozumiał zagrożenia ze strony sąsiednich satrapii i Kozaków, ale o mentalności **dwudzielnej**, gdyż to ... rozumiał. Tak właśnie działa **mózg infantylny, in a hurry, autystycznie wysoko-funkcjonujący**.

6. Kiła generuje umysły bezmyślne, porywcze. Bezmyślny i porywczy król ruszył z odsieczą pod oblężony Zbaraż (1649) i został całkowicie okrążony przez Tatarów i Kozaków, ale chan wolał królewski **okup niż głowę króla**. Król właściwie już nie istniał, gdyby nie chciwość wroga. I tego nie rozumiał. A nawet to rozumiał. Nie da się w języku codziennym opisać wysoko-funkcjonującego autyzmu. Król nie rozumiał nigdy argumentacji mądrych doradców. Ruszył znów pod Żwaniec, czego konsekwencją stała się klęska – ugoda perejaśławska i poddanie się Chmielnickiego pod protektorat cara. W 1650 pod Batochem Tatarzy i Kozacy wyrznęli całą armię koronną z hetmanem Kalinowskim.

Nie rozumiejąc doradców, na kilka tygodni przed szwedzkim atakiem, przesunął wojsko z Wielkopolski na front ... ukraiński, opowiadając „nie taki straszny Szwed, jak go malują”. Otworzył drogę brandenburczykom. **Król pomaga wrogowi, którego się ... obawia**.

7. Jan Kazimierz, jako człowiek mało zdolny był małosłowny, wybuchowy, porywczy, skupiony na szczegółach personalnych, subiektywnych; nie był twórczy, był zawzięty, skory do dominacji, dominowania adwersarzy, przeciwników.

Mimo kolekcji doświadczenia nie rozumiał istoty polityki, cechy autystyczne uniemożliwiały mu bycie dyplomatą.

Król był kłótniwy, zasadniczy, sztywny, popadania w konflikty z arystokracją, nie rozumiał znaczenia państwa, narodu, wygnał arian, w tym Lubienieckich, intelektualistów, rzemieślników. Wywoływał złość, aktywizował w ludziach najgorsze cechy ludzkie. Magnat Radziejowski uczestniczył w obozie Szwedzkim. Opaliński działał na rzecz Szwedów (kapitulację pod Ujściem). Radziwiłł spiskował z Karolem Gustawem X.

Król miał schizoidalną osobowość. Osobowość nieharmonijną. Nienegocjacyjną – to cecha autyków. Autystyczny król działał jak ta fizyczka autyczka, która mogłaby coś w fizyce odkryć, ale mówi, że ta druga w niej osoba nakazuje w niej zwalczać to, co jest rozwojowe.

8. Króla uratował pobyt na Śląsku, gdzie znalazł schronienie, w efekcie to królowa Ludwika Maria Gonzaga kierowała, niezbyt szczęśliwie, polityką polską. Po o opuszczaniu Szwedów przez szlachtę, król Jan Kazimierz wraca i pod wpływem refleksji zmienia się. Rozpoznaje, że nad postępowaniem posiadaczy majątków (prawicą) składa śluby pro-ludowe, pro-pracownicze, we Lwowie (1 IV 1656). Planuje to, co zalecał Napoleon – **poprawę losu ludzi pracy. Antycypacja Solidarności, tzw. biedoty, chłopów, zwykłych mieszczan**. Lecz nie potrafił zadbać o wykonanie tego, **zwlekał z atakiem na Szwedów w Warszawie, ponieważ obawiał się ... chłopów**. Obawiał się „podludzi” (czyli chłopstwa), jako reprezentant typowego stylu myślowego ekskluzji (a nie

inkluzyj²⁾). – Prawica jest przeciwna inkluzji, ogólnoteoriowzględnościowej typowej dla lewicy heurystyki.

9. Król, jako reprezentant autystycznego myślenia konkretystycznego, nie przejmował się stratami ludności, gdyż nie miał w sobie **całościowego rozumienia spraw elementarnych**, popełnił samobójstwo w postaci traktatów welawsko-bydgoskich, które zwalniały Brandenburgię (elektora brandenburskiego) z zależności lennej od Rzeczypospolitej, chociaż król ... przewidział rozbiory. Na Sejmie abdykacyjnym, w 1661 r., przepowiedział rozbiory przez Rosję, Prusy i Austrię, a jednak był dwubiegunowy, jakby miał w sobie drugą osobę.

10. Król chciał obrać królem księcia d'Enghien – Henryka Burbon-Condé co spowodowało wojnę domową ze szlachtą, która żądała przywilejów za elekcję. Dom Lubomirskich wzniecił bunt w imię aspiracji, założył antypolski Związek Święcony. Pod Mątwami (VII 1666) wymordowano polską armię. W r.1668, król abdykował. Rzeczpospolita była potężnym państwem, ale została pokonana przez prawicę, ekskluzję, nie przez lewicę, chłopów, pracowników. Wazowie zostali wybrani w ramach korzyści, zysku, własności, fali syfilizmu, typowej. Zygmunt III i cały dom frymarczył Rzeczpospolitą; dwór miał się za austriacki, a nie polski.

11. ewolucja umysłu w toku ontogenezy następuje zawsze i na przykład istotą przemiany ok. 28-30 r.ż. jest oświecenie i wtedy zjawiają się Kopernicy, Einsteiny, Newtony, jeśli tylko umysł jest genialny. Lecz można równie łatwo niczego nie osiągnąć. Jeśli jednak w wieku 27-32 lata człowiek napotka Ducha Obiektywnego, staje się nie do pobicia, nawet jeśli nie jest geniuszem. Jeśli napotka ... Dlatego kluczowe znaczenie powinna mieć kadra, która odmówiła współpracy z WSW, czyli zdała egzamin – mówię to w kontekście poszukiwania przez J. Kaczyńskiego kadry genialnej i uczciwej. Nie do pomyślenia jest, aby Kopernik, Leibniz – typowa postawa młodziaków – chciał się legalnie nakraść.

Takim Duchem Dziejów jest powstanie Solidarności, powstanie listopadowe, styczniowe, ale też wielkie zdrady jak Targowica, rozbiory, Okrągły Stół (może już lepiej pisać okrągły stół?). Umysł cesarski zjawia się w 72 r.ż. Aby zerwać z ontologią narzuconą przez język codzienny trzeba przejść do fazy rozwoju zwanej fazą oceaniczną. To jest warunek konieczny, choć nie wystarczający. Czerwona czereśnia być może jest robaczywa i nie nadaje się do jedzenia, ale zielona na pewno. Dlatego twierdzenie tak współpracowników WSW, jak i opozycjonistów, że „młodzi na stanowiska ministerialnych” uczyć się rządzić jest ograniczone poznawczo, jest błędne. Zbłądziła III RP, rządzący i ograniczeni do prymitywnego języka operacyjnego w sklepie – rządzeni.

Reasumując, należy dbać o język. Pojęcie lewica – prawica jest wadliwie ufundowane. Lewicą nie jest topless. Jaka robotnica z Solidarności zwalczała *wojtylizm*, *popiełuszkowizm*, Solidarność (JPiI/JPS), wspierała aborcję, dzenderyzm, wychowanie przedszkolaków do masturbacji (widziałem jak biolożka z UW wrzeszczała pod PKiN, że w szkołach należy uczyć masturbacji), wybór płci, pedofilię itd.? – Żadna. Pojęcie lewica jest błędnie skonstruowane. Owszem, prawica to kapitalizm, rynek, handel, rynek, niewidzialna ręka rynku, z chaosu porządek, klasa posiadaczy, własność kapitału, ale lewica jest już wadliwie sformułowana. Ruch lokomotyw w fizyce nie jest błędnie skonstruowany, bo jest równowagowy – fizyka jest wzorem. Szyny przykładają siłę do lokomotywy i dzięki temu, że szyny popychają lokomotywę, to lokomotywa się rusza. Siły się poruszają do tyłu, ale są przytwierdzone i ruch lokomotywy wywołuje naprężenia w skorupie, co stwierdzają wyniki stacji sejsmologicznych. Od czasu koronawirusa, inne są wyniki tych stacji. No dobrze, fizyka jest

2 To są dwie odmienne heurystyki – ekskluzja kontra inkluzja. Przedstawiam je w „Wszechświat i człowiek”, „Wszechświat i wiedza”, „Wszechświat i kopernikanizm”, „Wszechświat i metafizyka”.

metafizyczna. – A lewica ma być jaka? – niemetafizyczna? Lewica to topless? Coś pozbawione metafizyki, *wojtylizmu*, *popiełuszkowizmu* i Solidarności (JPiI/JPS)?

Mirosław Zabierowski
Wrocław, 29 lipca 2020 r.